

Taneczna Orkiestra w akcji



■ Dzieci z grupy tanecznej Józefa Palki rozpoczęły koncert polonezem

fol. BARBARA ALEKSANDROWICZ

W niedzielę w Polskim Domu „Cracovia” w Wallington, New Jersey odbył się pierwszy tegoroczny koncert Tanecznej Orkiestry Świątecznej Pomocy, którego dyrygentem jest Józef Palka.

Cały dochód przekazany zostanie fundacji o kolejne 6 tys. dolarów i wpłaty wciąż napływają. - Chociaż frekwencja nie dopisała, gdyż w tym samym czasie odbywało się kilka innych imprez polonijnych, ci niezbyt licznie zgromadzeni okazali wykazali się wielką hojnością. Jesteśmy im za to niezmiernie wdzięczni - powiedział Palka. Wśród nich znaleźli się m.in. państwo Maria i Alfred Lemańczy, wła-

ściciele sklepu Golden Eagle Garfield i główni sponsorzy imprezy (a sponsorów było wielu), którzy ofiarowali czek na 500 dol., Artistic Exterior Corp. (700 dol.), Koło Sałaty (200 dol.) oraz Europa 2 z właścicielami Zbigniewem i Iwoną Podolak (200 dol.). Lista pozostałych ludzi dobrego serca jest długa.

Konferansjerkę poprowadził gospodarz imprezy Józef Palka - dyrektor Joseph's Dance Studio, redaktor „Nowego Dziennika” Janusz M. Szlechta oraz uroczą Anna Podolak. Koncert rozpoczęto tradycyjnym polonezem w wykonaniu grupy tanecznej Palki. Jego podopieczni powrócili niebawem na parkiet, by zachwycić pięknem tańca i elegancją strojów. Wielki podziw publiczności zdobyli szlachetnym gestem w postaci 525 dolarów ofiarowanych na rzecz fundacji. Publiczności bardzo podobał się pokaz szermierczy w wykonaniu 3 najlepszych zawodniczek w najmłodszej kategorii wiekowej: Nicole Dankoszewski, Ady Usowicz i Marysi

Rudnickiej. Ich trenerem jest Janusz Młynek, były mistrz Polski, który zdobył trzykrotnie mistrzostwo stanu New Jersey. Zwycięska szablę wystawił na aukcję przelożoną na następny koncert ze względu na niską frekwencję. Wychowankowie Młynka mają na swym koncie wiele sukcesów łącznie z tytułami mistrzowskimi USA.

Miłośnicy muzyki gitarowej mieli okazję wysłuchać krótkiego recytalu utalentowanego muzyka Marka Leńskiego. Największy aplauz wzbudził występ założyciela „Skaldów” Andrzeja Zielińskiego, który przypomniał swoje stare przeboje, m.in. „Kulik”, „Wiolonczelistka” i „Wiosna”. Muzykowi wtórowała cała sala. Bardzo podobały się również nowsze nagrania artysty.

- Jest nawet jeszcze lepszy niż w latach 60-70. - mówili o Zielińskim goście zgromadzeni na sali. Wiele emocji wzbudziła loteria i losowanie nagród.

Na zakończenie imprezy na salę wjechał ogromny tort ufundo-



■ Andrzej Zieliński występował w głównej części wieczoru

fol. BARBARA ALEKSANDROWICZ



■ Trener Janusz Młynek poprowadził pokaz szermierki

fol. BARBARA ALEKSANDROWICZ

wany przez piekarnię „Piekielko”. Był naprawdę znakomity. Do tańca przygrywał zespół „Vox Verona”. O stronę kulinarną zadbał Golden Eagle. Goście raczyli się wysmienitymi pierogami, bigo-

sem, parówkami, gołąbkami, sałatką jarzynową, kanapkami, a na deser ciastem i kawą. Następny koncert TOSP już 20 stycznia w Maspeth.

BARBARA ALEKSANDROWICZ